

Dr Kenneth Mathews, Genesis, sesja 3B, Historia ogrodu, część 2

© 2024 Kenneth Mathew i Ted Hildebrandt

To jest dr Kenneth Mathews w swoim nauczaniu na temat Księgi Rodzaju. To jest sesja 3B, Historia ogrodu, Księga Rodzaju 2:4-3:24. Sesja 3, część 2.

Rozpoczynamy pod koniec rozdziału 2, wersety 24 i 25. Historia ogrodu z rozdziału 2 przedstawia owocne, piękne i korzystne środowisko dla mężczyzny i kobiety, tak jak Bóg ich tam umieścił. ogród do reprodukcji i uprawy ogrodu.

Kiedy więc dochodzimy do wersetu 24, mamy obraz ponownego zjednoczenia mężczyzny i kobiety. Można powiedzieć, że mężczyzna i kobieta zostali stworzeni z tego samego materiału, a teraz dowiadujemy się, że są zjednoczeni poprzez swoje stosunki seksualne jako figura, jako symbol ponownego zjednoczenia się, jakby stanowili jedną całość. Nie oznacza to, i spieszę to powiedzieć, że wyrzekają się swojej osobowości i swojej wyjątkowości jako mężczyzny i kobiety, ale raczej to, co robią, to spotykają się w większym celu, jakim jest otrzymanie błogosławieństwa Bożego, gdy my znalazłem to w rozdziale 1, gdzie w wersecie 28 Bóg pobłogosławił ludzkość zdolnością do prokreacji i sprawowania władzy w Jego imieniu oraz panowania nad światem ziemskim.

Z tego powodu w wersecie 24 czytamy, że mężczyzna opuści ojca i matkę i złączy się ze swoją żoną, i staną się jednym ciałem. Zatem zauważycie, że następuje odejście, a następnie tłumaczenie się zjednoczy. Jest to język, który można przetłumaczyć jako przywiązanie.

Podoba mi się słowo rozszczepianie. Odejście i rozstanie. Odejście i rozstanie.

Hebrajskie słowa opuszczenie i rozłączenie to terminy występujące w kontekście przymierza. Przymierze rozumiemy jako relację. To nie jest transakcja, tylko związek i to właśnie mamy z mężczyzną i kobietą.

Tworzą wyjątkową relację przymierza zaangażowania, wzajemnego poddania się i wzajemnej miłości, aby osiągnąć Boże błogosławieństwo dla tego zjednoczenia poprzez stanie się jednym ciałem. Zatem musi nastąpić oddzielenie od ojca i matki, z której pochodzi przymierze, aby utworzyć nowe rozłączenie, nowy związek i nowe zobowiązanie przymierza. Robiąc to, oni z kolei odkryją, że staną się ojcem i matką, którzy będą rozmnażać się w swoich dzieciach.

Oznacza to zatem, że będzie istniała sieć wsparcia rodziny. Odejście, jak wiemy z kultury i zwyczajów hebrajskich, opuszczenie ojca i matki nie oznacza zawieszenia szanowania ojca i matki, ale raczej większą lojalność wobec współmałżonka. W lojalności na pierwszym miejscu stoi małżonek, a następnie

lojalność krewnych rodziny i klanu i plemienia wobec każdej z tych sfer wyrasta z przywiązania do małżonka.

A potem stają się jednym ciałem. Werset 25 przygotowuje nas na to, co nastąpi. I to jest to, że mężczyzna i jego żona, mężczyzna i jego kobieta w tekście hebrajskim, oboje byli nadzy.

A mimo to nie było wstydu. To jest oczywiście czytanie tego z perspektywy czasu po grzechu popełnionym przez mężczyznę i kobietę. Bo oczywiście Adam i Ewa nie wiedzieli, kim jest ojciec i matka.

Adam i Ewa nigdy nie urodzili dziecka. Ewa nigdy nie była w ciąży. A więc jest to opowiedziane z tej perspektywy, po fakcie.

I co jest niezwykle dla czytelników z późniejszych czasów, kiedy zbiera się Pięcioksiąg, tak jak datowaliśmy go wcześniej w czasach Mojżesza i kiedy Mojżesz przebywał na pustyni z pierwszym pokoleniem narodu hebrajskiego, niezwykle jest to, że byli oni nadzy. I nie ma wstydu związanego z ich nagością. Cóż, zostanie to skontrastowane z tym, co odkrywamy w przypadku mężczyzny i kobiety, którzy po popełnieniu grzechu, jak w wersecie 7, powiedziano nam, że oczy obojga były otwarte i zdali sobie sprawę, że są nadzy.

Podjęli także kroki, aby odwrócić wstyd związany z ich nagością. Myślę, że wstydzieli się swojej nagości przy współmałżonku i na pewno wstydzieli się także przed Bogiem. Spletli więc liście figowe i zrobili sobie nakrycia.

Zatem sytuacja zostanie odwrócona. Poczują wstyd. I do dziś w cywilizacji zachodniej, na którą wpływa oczywiście tradycja Żydów, a potem chrześcijan, ta nagość, jaką spotykamy w innych miejscach Biblii, jest używana do wyrażenia krnąbrności ludzkości.

I jeszcze raz chcę to powtórzyć i powiedzieć, że nagość sama w sobie, jak widzisz, jest to Bóg stworzył nagiego mężczyznę i kobietę. Nagość sama w sobie nie jest grzechem. Ma to miejsce wtedy, gdy nagość jest poza granicami, a ubranie wymagane do zakrycia nagości staje się oczywiście sposobem, jaki Bóg zamierzył dla mężczyzn i kobiet, którzy zgrzeszyli przeciwko Bogu.

Cóż, rozdział 3 prowadzi nas do nowego i nieoczekiwanego uczestnika ogrodu. Dlatego w rozdziale 3, wersecie 1, czytamy Teraz Wąż i widzimy, że jest to wprowadzenie nowego odcinka. Wąż był bardziej przebiegły i sprytniejszy niż którekolwiek z dzikich zwierząt, które stworzył Pan Bóg.

I rzekł do kobiety: Czy naprawdę Bóg powiedział, że nie wolno wam jeść z żadnego drzewa w ogrodzie? Zaczniemy zatem od tego, czym jest wąż. Moglibyśmy nawet powiedzieć, kim jest wąż? Co oznacza podstępny, spowodował, a następnie fakt, że wąż przemawia i zwodzi kobietę. Zatem ten werset z rozdziału 3 wprowadza nas w zmianę w stworzonym porządku, która jest kosmiczna w swojej katastrofie.

Mam więc na myśli to, że wydaje się, że w każdym pokoleniu następuje katastrofalne, kataklizmiczne wydarzenie, które naznacza to pokolenie. Na przykład moja mama i tata należeli do najwspanialszego pokolenia Amerykanów, jak to czasem nazywa się, ponieważ przeżyli Wielką II Wojnę. Tym, co naznaczyło to pokolenie, było to, co wydarzyło się w Pearl Harbor 7 grudnia 1941 roku, kiedy Pearl Harbor zostało zbombardowane przez Japończyków, a wraz z wojną wybuchła II wojna światowa, druga wojna światowa.

Jeśli chodzi o moje pokolenie, myślę, że jednym z najbardziej traumatycznych wydarzeń, jakie miało miejsce, był zamach w 1963 r. na prezydenta Johna Kennedy'ego. Być może 1968 wraz z zabójstwem Martina Luthera Kinga i Robertem Kennedym, bratem Johna Kennedy'ego. Można wskazać główne zakłócenie wojny w Wietnamie, zwane ofensywą Tet z 1968 r.

Albo przybliżając się do wielu pokoleń naszych słuchaczy, mamy do czynienia z wydarzeniem z 2001 r., 11 września, kiedy mamy terrorystów, którzy zniszczyli dwie wieże, Pentagon, a następnie usiłowali zniszczyć, w wyniku czego czwarty samolot spadł w Pensylwanii. Chcę więc powiedzieć, że bez wątplenia każde pokolenie, to obecne młode pokolenie, zawsze będzie pamiętać pandemię, okres przed i po pandemii, która miała miejsce. Będzie to oznaczać obecne pokolenie, chyba że w przyszłości nastąpią jeszcze większe zakłócenia i trauma.

Cóż, jeśli chodzi o rozdział 3 Księgi Rodzaju, jest to najbardziej doniosły znak życia ludzkiego w historii ludzkości. I dlatego usłyszycie teologów mówiących o światach przed i po upadku, tak samo jak można mówić o światach przed i po potopie. To właśnie mam na myśli, mówiąc o kosmicznej traumie, która wydarzyła się z powodu dramatycznych i traumatycznych różnic, które wystąpiły w relacjach ustanowionych przez Boga.

W drugim rozdziale Harmonii i piękna sytuacja zostanie odwrócona. Zatem musimy się skupić i zwrócić uwagę na to, co dzieje się w tym ogrodzie. Teraz wąż.

Zauważcie, że wąż został stworzony przez Boga, Pan Bóg stworzył. Wąż nie jest zatem niezależnym, równym rywalem Boga, ale raczej ostatecznie podlega suwerenności Boga, tak jak to odkryliśmy w rozdziale 1 Księgi Rodzaju, gdzie

opisany chaos z werseku 2 jest pod unoszącą się obecnością Ducha Boga. Tutaj wąż ten nadal ostatecznie podlega suwerennej woli i celom Boga.

Wąż był różnie interpretowany. Przyjrzyjmy się zatem, kim i czym jest wąż. Pamiętajcie teraz, że w tym opowiadaniu opisano tę wrogość wobec kobiety i tego wroga wobec Boga jako zwierzęcego węża.

Nie mówi konkretnie o Szatanie. Kiedy jednak weźmiesz zachowanie i charakter węża i porównasz je ze złym szatanem, wówczas zobaczysz wystarczającą zgodność, która będzie sugerować, że wąż jest reprezentantem szatana. Apostoł Paweł zinterpretował węża jako Szatana, podobnie jak wszyscy żydowscy i chrześcijańscy interpretatorzy.

Rzymian 16, werseku 20, Rzymian 16, werseku 20, Bóg pokoju wkrótce zetrze szatana pod waszymi stopami. To wyraźnie odnosi się do rozdziału 3, werseku 15. Cóż, pamiętacie, że jest tam mowa o bitwie pomiędzy potomstwem węża a potomstwem kobiety.

I czytamy w wersecie 15, czyli w drugiej części werseku. On, potomek tej kobiety, zmiążdży ci głowę. Ale albo jednak potomstwo węża uderzy w piętę wybawiciela.

To właśnie miał na myśli apostoł Paweł. Łaska naszego Pana Jezusa niech będzie z wami – mówi. W ten sposób wszyscy żydowscy i chrześcijańscy interpretatorzy rozumieli, że wąż reprezentuje szatana.

Istnieje zrozumienie, że szatan tutaj, wąż, wąż, powinienem powiedzieć, jest reprezentatywny dla starożytnego świata i Biblii z dwuznacznością mądrości i zła. To właśnie przedstawia New International Version: czytelnik był, powiedzmy, bardziej przebiegły, zręczniejszy niż którekolwiek z dzikich zwierząt na świecie. To jest pozytywna strona węża, bardzo ceniona na starożytnym Bliskim Wschodzie.

Pamiętacie, że Jezus mówił o byciu mądrym jak węże. Istnieje jednak oczywiście dominująca negatywna perspektywa, zgodnie z którą wąż był zły i przeciwnikiem Boga, a zatem wywołał złe konsekwencje. W Izraelu wszystko, co pełzało po ziemi jak wąż, było uważane za nieczyste i nie nadawało się do jedzenia.

Myślę więc bez żadnych zastrzeżeń, że ludzie, którzy będą pierwszymi czytelnikami Księgi Rodzaju, zrozumieją, że wąż zostaje wprowadzony do narracji jako wielki wróg Boga, a także ludzkości i wroga samego Izraela. I jako czytelnik mogę wspomnieć ci w rozdziale 3, wersecie 1, że jest to narracja, którą czytasz. To nie jest opis, który czyta kobieta.

Mamy więc przewagę nad kobietą, ponieważ czytając to, będziemy bardzo uważnie osądzać, co wąż ma do powiedzenia, i że jako

czytelnicy będziemy bardzo podejrzliwi wobec złego planu, który wąż ma. Często zadaje się pytanie, jak to się dzieje, że wąż może mówić? Powiedział do kobiety: „No cóż, węże oczywiście nie mówią”. I nie sądzę, że istnieje jakikolwiek powód, aby wierzyć, że wąż musiał odgrywać rolę mówiącą.

Istnieją różnice zdań na temat tego węża. Jednym z nich byłoby to, że wąż rzeczywiście przemówił, ponieważ był opętany przez demona. Innym zrozumieniem, które moim zdaniem jest tym potężniejsze, a mianowicie wskazuje na obecność szatana, jest symboliczne użycie węża, który jest postrzegany jako największy wróg ludzkości, największy wróg dobra i dobrobytu.

Zatem wąż jako symbol byłby bardzo skuteczny dla czytelnika. To nie znaczy, że wąż jest jedynie symbolem, ale raczej, że jest reprezentatywnym językiem, słowem lub obrazem, powiedziałbym, rzeczywistości, rzeczywistości historycznej, a to jest obecność złej istoty. Zatem, jak wiecie, niektórzy interpretatorzy uważają, że wąż reprezentuje pierwiastek zła, a to jest koncepcja abstrakcyjna.

Abstrakcyjna idea byłaby jak koncepcja, która nie jest konkretnie określona w rzeczywistej rzeczy. Zatem niektóre aspekty abstrakcji to uczciwość, dobroć i poezja, to są abstrakcje. Ale czym jest beton? Co jest specyficzne? Co jest rzeczywiste? Jeśli wziąć poezję abstrakcji, konkret byłby wierszem poety.

Pytanie zatem brzmi: czy mamy do czynienia z abstrakcją, czy też z konkretnym, aktualnym bytem? Myślę, że rozwiązanie tego problemu znajdujemy w rozdziale 3, wersecie 14, gdzie używa się języka opisującego długość życia istoty. Na końcu wersetu 14 jest napisane, przez wszystkie dni twojego życia, w odniesieniu do historii i długości życia węża. A potem jest to ten sam język, którego użyto w wersecie 17, w wyroczni sądu przeciwko temu człowiekowi, gdzie jest również napisane na końcu wersetu 17, przez wszystkie dni twojego życia.

I oczywiście jest to konkret. Człowiek Adam jest istotą konkretną, żywą i osobową. I to właśnie mamy z wężem, który reprezentuje rzeczywistą złą istotę.

Teraz toczy się także dyskusja na temat tajemnicy pochodzenia zła. Używam słowa tajemnica, ponieważ Biblia nie mówi konkretnie o pochodzeniu zła. Rzeczywiście jest tu napisane, że podlega to suwerennej kontroli Boga, że nie znajduje się na tym samym wszechpotężnym poziomie co Bóg i że nie mamy prawdziwego dualizmu między dobrem a złem.

Ale jeśli chodzi o wyjaśnienie źródła zła, Biblia milczy. Jak powiedziałem przy ostatniej okazji, Bóg rzeczywiście objawia wiele rzeczy i możemy dowiedzieć się wielu rzeczy o Bogu, złu i sposobie, w jaki działa rzeczywistość, ponieważ Bóg to odsłania. Ale nie mówi nam o pochodzeniu zła i nie bierze na siebie odpowiedzialności.

Nigdy nie bierze na siebie odpowiedzialności za zło. Teraz bierze na siebie odpowiedzialność za skutki zła. Na przykład jest odpowiedzialny za wydanie wyroku,

powiedzmy, w sprawie śmierci, zarazy lub innego kataklizmu, powiedzmy, potopu z rozdziałów 6 do 8 Księgi Rodzaju. Ale z zasady nie bierze na siebie odpowiedzialności za zło .

Kiedy spojrzymy na to, co wąż konkretnie mówi do kobiety w wersecie 1, czy Bóg naprawdę mówi, że nie wolno wam jeść z żadnego drzewa w ogrodzie? Teraz porównajmy to dokładnie. Pamiętaj, że jest przebiegły. Był przebiegły, wąż.

To, co znajdujemy w rozdziale 2, wersetach 16 i 17, to nakaz, konkretny zakaz, który miał na myśli wąż. I Pan Bóg rozkazał temu człowiekowi: Możesz jeść z każdego drzewa w ogrodzie. Chcę, abyście zauważyli, jak hojny i liberalny jest Bóg w tym przykazaniu.

Najpierw pozytywnie. Bardziej szczegółowe, dosłowne tłumaczenie wersetu 16 brzmiałoby tak: możesz, ponieważ jest to pozwolenie, z pewnością możesz jeść z dowolnego drzewa w ogrodzie. Werset 17 podaje jedno ograniczenie, ale z drzewa poznania dobra i zła nie wolno wam jeść, bo gdy z niego zjecie, na pewno umrzecie.

Zatem sprawa jest wywrócona do góry nogami. Wąż zwabia kobietę i podstępem zwabia ją. Czy Bóg naprawdę powiedział: drzewo w ogrodzie?

Nie powiedział, że nie wolno wam jeść owoców z żadnego drzewa w ogrodzie. Zatem kusi On kobietę, przedstawiając jej pewien pomysł. Zauważ, że używa On formy negatywnej. Nie wolno ci jeść.

W konstrukcji hebrajskiej negatyw występuje najpierw na czubku pazurów. A potem mówi: z dowolnego drzewa w ogrodzie. Tutaj znowu mamy do czynienia z odwróceniem się od hojności do skąpstwa ze strony Boga.

Kobieta odpowiada i pojawiła się krytyka pod adresem kobiety w wersecie 3, gdzie dodaje do tego drzewa pośrodku ogrodu język: nie wolno ci go dotykać. Jeśli porównasz z werselem 17 rozdziału 2, tak naprawdę tego nie masz. Czy zatem dodaje coś do tego, co Bóg mówi w przykazaniu? Cóż, musimy teraz pamiętać, że jeśli chodzi o zrozumienie tego, co czyste, a co nieczyste, z perspektywy pierwszych czytelników relacji z Księgi Rodzaju doszliby oni do wniosku, że jest to godne pochwały, ponieważ istnieje zakaz nawet dotykania tych rzeczy, które były brzydkie lub nieodpowiednie do życia z Bogiem.

To, że tutaj mówi: „Nie wolno tego dotykać”, nie może być postrzegane jako negatywna krytyka kobiety, że robi dodatkowy krok, aby powiedzieć: „Nie możemy tego nawet dotknąć”. Nie możemy nawet tego obejść. Musieliśmy być bardzo ostrożni.

I to właśnie mówi Bóg. Cóż, wąż jest zatem dość odważny. Przechodzi od bycia oszustem do śmiałego odrzucenia.

Nie, na pewno nie umrzesz. Jest to wyraźna sprzeczność z tym, co Bóg przestrzegł w rozdziale 2, wersecie 17. Następnie wyjaśnia, że Bóg wie, że kiedy zjesz z tego, twoje oczy się otworzą i będziesz jak Bóg, znający dobro i zło.

I oczywiście w starożytnym świecie istniało wielkie zainteresowanie dążeniem do życia wiecznego, którym cieszyli się bogowie. Konsekwencją tego jest to, że Bóg jest samolubny. Bóg jest zainteresowany sobą.

On nie robi tego, co jest dla ciebie dobre. Ale także, mówi z drugiej strony, jeśli będziesz jadł, odniesiesz korzyść i będziesz miał mądrość Bożą, znającą dobro i zło. I będziesz miał życie, które jest sugerowane.

Cóż, w pewnym sensie wąż ma rację. Ale nie opowiada całej historii. Mówi tylko pozytywną stronę historii.

Ale tak, zyskają pewną miarę mądrości i doświadczenia w poznawaniu dobra i zła. Będą w stanie dokonywać osądów i decyzji, które będą dobre lub złe.

I stracą niewinność, ponieważ, jak widzimy, rozpoznają swoją nagość. To właśnie stracą – swoją niewinność.

To jest negatywna strona. Ale co ważne, umrą. Przeciwnieństwo celu, jakim jest życie wieczne.

Oni umrą. I to właśnie mamy na myśli, jeśli chodzi o rozdział 3, werset 22. Dzieje się to po upadku.

To jest po wyroku wyroczni. A następnie w wersecie 22. I Pan Bóg powiedział, że człowiek stał się teraz taki jak my, znający dobro i zło.

Zatem w pewnym sensie nie jest to jasno określone. Wąż miał rację. Mówi do mężczyzny i kobiety: Jedzcie ten owoc, a poznacie dobro i zło.

Zatem w pewnym stopniu konsekwencje tej mądrości zdobytej nielegalnie i nielegalnie kończą się śmiercią. Księga Przysłów mówi nam, że Bóg obdarza mądrością. On jest właścicielem i posiada mądrość.

I rozda je mądrość tym, którzy jej szukają. I że ta mądrość jest postrzegana jako część bojaźni Pańskiej, języka używanego do oddawania czci, ducha uległości. A Bóg hojnie obdarza mądrością.

Podobnie jak w pierwszym rozdziale Listu Jakuba, gdzie jeśli poprosimy Boga o mądrość w życiu w obliczu prób i trudności, On hojnie nas nią obdarzy. W związku z tym w wersecie 22 jest napisane, że ludzkość nie może wyciągnąć ręki, a także zerwać z drzewa życia, zjeść i żyć wiecznie. Aby więc mężczyzna i kobieta ponieśli sprawiedliwe konsekwencje swojego aktu nieposłuszeństwa, zostaną wydalen.

Werset 23. Zatem Pan Bóg wygnał mężczyznę i oczywiście towarzyszącą mu kobietę z ogrodu Eden, aby uprawiali ziemię, z której został wzięty. To echo, prawda? Powiedział, że został wzięty z prochu i teraz zostanie wyrzucony.

Od dostępu do Drzewa Życia. On i ta kobieta od zawsze przebywali poza ogrodem. Urodziłeś się poza ogrodem.

Urodziłem się poza ogrodem. Coś się diametralnie zmieniło. Kosmiczne zakłócenia, trauma do tego stopnia, że Bóg nie chciał, aby mężczyźni i kobiety żyli wiecznie w tym zerwanym związku.

Najlepszą rzeczą dla mężczyzny i kobiety było to, co Bóg zaplanował z zewnątrz: pobłogosławić mężczyznę i kobietę owocnym życiem i osobistą relacją z nim oraz cieszyć się ich Stwórcą. Zatem wygnanie mężczyzny i jego żony uruchomiło środek, dzięki któremu Bóg wprawdzie osądzi ich na śmierć, ale także wkroczy i odwróci ten wyrok przez wybawiciela pochodzącego od potomstwa kobiety. Tak więc w wersecie 24, po wypędzeniu człowieka, umieścił niebiańskie istoty, cherubiny i płonący miecz błyskający tam i z powrotem, aby strzegły drogi do Drzewa Życia po wschodniej stronie Ogrodu Eden.

Zatem na mężczyznę i kobietę na zawsze wpływa upadek naszych pierwszych rodziców. Kiedy teraz spojrzymy na wersety od 6 do 7, mamy tu do czynienia z ponętą opisaną, gdy kobieta zobaczyła, że owoc tego drzewa jest dobry do jedzenia i przyjemny dla oka, a także pożądany do zdobywania mądrości. Wzięła trochę i zjadła.

I zauważcie, że daje to swojemu mężowi, który był z nią, a on to zjadł. Cóż, jest dużo miejsca na spekulacje, ale to wszystko, to spekulacja. Możemy spekulować: czy kobieta wiedziała o zakazie? Przecież zakaz został zawarty w rozdziale 2 i miał zostać wydany mężczyźnie.

A oto kolejna myśl spekulacyjna. W jakim stopniu mąż był obecny przy kobiecie podczas dialogu węża z mężczyzną? Myślę

, że z pewną dozą pewności można powiedzieć, że mężczyzna nie miał żadnych zastrzeżeń co do zjedzenia owocu, natomiast można powiedzieć, że kobieta została oszukana. Jednak ten człowiek, jak mówi bardzo zwięźle, po prostu zjadł to w wyniku świadomego buntu przeciwko przykazaniu Pana.

W teologii chrześcijańskiej pojawiła się koncepcja grzechu pierworodnego. Wielu ludzi błędnie rozumie grzech pierworodny, ponieważ niektórzy mogą pomyśleć, że grzech pierworodny odnosi się po prostu do pierwszego grzechu i rzeczywiście tak jest. Ale co ważniejsze, mówi o źródle grzechu, czyli o tym, że mężczyźni i kobiety stali się grzesznikami i jako grzesznicy powodują grzechy.

I to właśnie mamy na myśli: charakter i natura wszystkich mężczyzn i kobiet, którzy urodzili się poza ogrodem, przyjęły naturę grzechu swoich rodziców. Widzimy więc, że rozgrywa się to w samej Księdze Rodzaju, gdzie istnieje przyczyna i skutek pomiędzy rozdziałami 3 i 4, gdzie jest morderstwo popełnione przez Kaina na jego bracie Abla. Byłby to jeden z najstraszniejszych grzechów, jaki można było popełnić w oczach czytelników Księgi Rodzaju, pierwszych czytelników, z powodu ich lojalności wobec wspólnoty.

Bratobójstwo, zabicie swoich krewnych, byłoby straszliwą niełojalnością zasługującą na najsurowsze traktowanie ze strony społeczności. I dlatego w przypadku morderstwa z premedytacją, jak to widzimy w przypadku Kaina przeciwko Ablowi, przekonasz się, że społeczność wymierza karę śmierci wobec winnego. Czytając kolejne rozdziały, odkryjemy, że grzeszność, niegodziwość i surowość wzrastają do tego stopnia, że Bóg musi sprowadzić potop, który położy kres takiej niegodziwości.

Stało się tak pandemiczne, tak powszechne. Tak więc w samej Księdze Rodzaju, w narracji o grzeszności mężczyzny i kobiety jako grzeszników, innymi słowy, o źródle grzechu, zrodzeniu się w grzechu, popełnianiu grzechów i grzeszności, znajdujemy tę naukę. Nie jest to tylko kwestia późniejszych teologów chrześcijańskich, którzy błędnie interpretują tę narrację i czerpią z tej błędnej interpretacji koncepcję grzechu pierworodnego.

Przyjrzyj się zatem strukturze narracyjnej opowieści w rozdziałach drugim i trzecim. Kiedy patrzymy na rozdział drugi, mamy porządek, który zaczyna się od Boga, który stworzył mężczyznę i od którego mężczyzna pochodzi od kobiety. Następnie mężczyzna i kobieta wspólnie mają panować i ujarzmić świat zwierząt, do którego zalicza się także wąż.

Na tym polega postęp. Bóg, mężczyzna, potem kobieta i ostatni wąż. Sytuacja ta ulega jednak odwróceniu w rozdziale trzecim.

Mamy więc węża, który rządzi kobietą. A w artykułach wyroku zobaczymy, że kobieta buntuje się przeciwko swemu mężowi, mężczyźnie. Ale ostatecznie i co najważniejsze, człowiek, jak widać, jest nieposłuszny Bogu.

Jest to wyrażone w strukturze narracyjnej i w wyroczniach sądowych. Jeśli spojrzysz na nie w wersecie od 14 do 19, wąż jest teraz podporządkowany potomstwu kobiety. I powiedziano nam, że kobieta będzie poddana mężowi w wersecie 16, gdzie jest napisane: Twoje pragnienia będą ku twojemu mężowi, a on będzie nad tobą panował.

Następnie w wersecie 17 i następnych opisano, jak teraz człowiek zostaje poddany Bogu, ponieważ wróci do prochu, z którego został wzięty. W każdym przypadku odkrywamy, że wyrocznia sądu przyjmuje jakąś cechę osoby lub w przypadku węża i wydaje wyrok przeciwko tej postaci. Tak więc wąż, podobnie jak wąż był najprzebieglejszą ze wszystkich bestii, jest obecnie uważany za najniższą ze wszystkich bestii, ponieważ czołga się na brzuchu, co jest wyraźnym znakiem upokorzenia i jedzenia kurzu.

Jedzenie prochu przypomni nam teraz, w jaki sposób jest on odpowiedzialny za odwrócenie stworzenia człowieka z prochu i za proch powróci. A potem następuje walka z kobietą. Oczywiście pouczające w związku z wyrokiem wydanym na kobietę w wersecie 16 jest to, że chociaż będzie odczuwać ból podczas porodu i podporządkuje się mężowi, w wersecie 16 będzie rodzić dzieci.

Jest to część błogosławieństwa Bożego, które będzie trwać. Wtedy mężczyzna, który miał pracować na roli, zobaczycie, że teraz będzie musiał ciężko pracować, tak jak kobieta odczuwa ból podczas porodu. Ten człowiek będzie produkował żywność, środki do życia, tak jak Bóg chciał, żeby przeżył, ale teraz będzie to w pocie czoła.

A potem ostatecznie, po śmierci, znów będzie poddany. Zatem Bóg w swoich wyroczniach porządkuje to, co zostało zakłócone w wyniku grzechu mężczyzny i kobiety. Pytaniem, które musimy zbadać, jest to, jak teologia chrześcijańska rozumiała grzech pierwotny.

Najlepszym fragmentem, do którego można się odwołać w tym przypadku, będzie rozdział 5 Listu do Rzymian, wersety od 12 do 21. Rozdział 5, 12 do 21 Listu do Rzymian. Zatem tak jak grzech wszedł na świat przez jednego człowieka, a śmierć przez grzech, i w ten sposób śmierć przyszedł do wszystkich ludzi, ponieważ wszyscy zgrzeszyli.

To prawda, że grzech był na świecie przed nadaniem prawa, lecz tam, gdzie nie ma prawa, grzech nie jest przypisywany niczyjemu rachunku. Zatrzymajmy się więc w tym miejscu i zobaczymy, że apostoł Paweł opisuje powszechność grzeszności, która przyszła na świat przez jednego człowieka, Adama. Wyraźnie to ma na myśli, ale chce jednak wyjaśnić, że grzech nie wszedł na świat, kiedy Mojżesz dał Dziesięć Przykazań.

Ten grzech był już na świecie, stąd grzech miał swój początek w ludzkości w ogrodzie. Ponieważ, cóż, ponieważ umierali mężczyźni i kobiety. Adam i Ewa umarli.

W rozdziale 5 mamy listę stworzenia Adama, a następnie jego syna Seta. W tym wykazie potomstwa Adama i Seta jest napisane, że w każdym przypadku dana osoba zmarła. Zatem w wersecie 5 jest ogólnie powiedziane, że Adam żył 930 lat, potem umarł, potem umarł, a potem umarł, przez całą genealogię rozdziału 5. I myślę, że to właśnie miał apostoł Paweł na myśli, gdy mówi w wersecie 14, chociaż nie było prawa Mojżeszowego. Niemniej jednak od czasów Mojżesza śmierć panowała nawet nad tymi, którzy nie zgrzeszyli łamiąc przykazanie, jak to zrobił Adam.

Cóż, Paweł ma na myśli jedno z Dziesięciu Przykazań. Mówi o konkretnym prawie, kodeksie i nie sądzę, żeby w jakikolwiek sposób mówił, że nie ma takiego zakazu, jaki spotykamy w przypadku niejedzenia z drzewa dobra i zła. Zatem teraz w wersecie 14 mamy zrozumieć, kto jest typem lub wzorem tego, który ma przyjść.

Zatem teraz będzie porównywał i kontrastował Adama, pierwszego człowieka, a następnie Pana Jezusa Chrystusa, który ma przyjść. I wyjaśnia i precyzuje to w wersecie 15, ale dar nie jest podobny do wykroczenia, bo jeśli wielu umarło przez przestępstwo jednego człowieka, o ileż bardziej łaska Boża i dar, który przyszedł przez łaskę jednego człowieka, oto jest Jezus Chrystus. On jest nowym Adamem, ostatnim Adamem.

Jeśli więc wykroczenie Adama wywarło tak duży wpływ, o ileż bardziej błogostawiony jest łaskawy czyn Jezusa Chrystusa, który zapewnił dar życia po śmierci? Zatem, kontynuujemy w wersecie 8, w konsekwencji tak jak jedno wykroczenie spowodowało na wszystkich ludzi wyrok potępiający, tak jeden sprawiedliwy czyn spowodował na wszystkich ludzi usprawiedliwienie do życia. Bo jak przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wszyscy stali się grzesznikami, tak też przez posłuszeństwo jednego człowieka wszyscy staną się sprawiedliwymi.

Mamy tu więc ideę solidarności zbiorowej, którą znajdujemy w Biblii, która była częścią psychiki i zwyczajów narodów starożytnego świata i która jako osoba może reprezentować całą społeczność. Adam reprezentuje całą rodzinę ludzką, gdyż od niego wywodzi się cała rodzina ludzka. A Jezus Chrystus jest tym, który reprezentuje całą rodzinę ludzką, która otrzymuje łaskę Bożą z powodu wiary w Pana Jezusa Chrystusa, który następnie zapewnia zastępcze pojednanie, czyli pojednanie między Bogiem a wszystkimi, którzy są w Chrystusie.

Nie mówię tylko o każdym człowieku, ale raczej o wszystkich ludziach, którzy są w Chrystusie, i to jest kontrast. Wszyscy w Adamie, łącznie z każdym z nas, urodziliby się grzesznikami, a dowodem na to byłaby nasza grzeszność, nasze grzechy. A potem w Chrystusie Jezusie rodzimy się na nowo, jak w 3. rozdziale Jana znajdujemy całą ideę nowego życia, którym cieszymy się w Chrystusie Jezusie.

Zatem stwierdzamy, że ci, którzy są w Chrystusie, zostaną uczynieni, czyli uznani za sprawiedliwych, na podstawie całkowitego, całkowitego posłuszeństwa naszemu Panu Jezusowi Chrystusowi Ojcu. W wersecie 20: Prawo zostało wprowadzone, aby wzmogło się przestępstwo. Innymi słowy, że prawo rzeczywiście uczyniło człowieka grzesznikiem.

Prawo obnażyło ludzką grzeszność i dało ludzkości okazję do grzechu. Ale gdzie wzmógł się grzech, tam jeszcze bardziej wzmogła się łaska. Aby jak grzech królował śmiercią, tak i łaska zapanowała przez sprawiedliwość i przyniosła życie wieczne przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego.

Tak należy rozumieć grzech pierworodny i towarzyszącą mu winę pierworodną. Kiedy wrócimy na następną sesję, będziemy kontynuować rozdział 3 i jego teologiczne implikacje, a także zrozumieć, co wydarzyło się poza ogrodem, patrząc na konsekwencje grzechu, który miał miejsce w ogrodzie.

To jest dr Kenneth Mathews w swoim nauczaniu na temat Księgi Rodzaju. To jest sesja 3B, Historia ogrodu, Księga Rodzaju 2:4-3:24. Sesja 3, część 2.